

MGR FILIP CYGANEK

WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I BIZNESU

IM. EUGENIUSZA KWIAŁKOWSKIEGO W GDYNI

ORCID: 0009-0007-0788-3167

Dowód *prima facie* w procesie medycznym

DOI 10.70537/PPM/210276

Streszczenie

W artykule przeanalizowany został dowód *prima facie* w procesie medycznym. Instytucja dowodu *prima facie* jest ciekawa przede wszystkim z tego względu, że nie znajduje jednoznacznego oparcia w przepisach prawnych. Jednakże stosowanie tego dowodu zostało zaakceptowane w doktrynie i orzecznictwie w niektórych sprawach, w tym w sprawach medycznych. Dowód *prima facie* ma stanowić ułatwienie dowodowe, które umożliwi słabszej stronie procesu (pacjentowi), na której to stronie na ogół spoczywa ciężar dowodu, wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności sprawcy szkody (lekarza, podmiotu leczniczego). W artykule przytoczono poglądy doktryny i stanowisko judykatury odnoszące się do pojęcia dowodu *prima facie*, jego przedmiotu, konstrukcji. Analizie poddano także przykładowe sprawy medyczne, w których skorzystano z tego dowodu.

Słowa kluczowe: dowód *prima facie*, rozkład ciężaru dowodu, ułatwienia dowodowe, standard dowodu

1. Wprowadzenie

Nie ma podstaw do twierdzenia, iż w tzw. procesach medycznych na stronie powodowej nie ciąży obowiązek wykazania wszystkich prze-

słanek¹ odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego². Trudności dowodowe, które często pojawiają się w procesach związanych ze szkodą wyrządzoną w związku z leczeniem, doprowadziły do tego, że konieczne stało się wprowadzanie do postępowania dowodowego rozwiązania, pozwalającego na łatwiejsze wykazanie w toku takiego procesu wszystkich faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Obiektywne trudności, przed pokonaniem których staje dochodzący roszczeń, wynikają przede wszystkim z tego, że dokonywanie ustaleń faktycznych w sprawie medycznej jest skomplikowane z uwagi na złożoność wchodzących w grę procesów biologicznych. Aktualny stan wiedzy medycznej nie pozwala na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na każde pytanie. W szczególności odnosi się to do spraw, których przedmiotem są zakażenia szpitalne. Ścisłe wykazanie przez poszkodowanego momentu i drogi przedostania się infekcji do organizmu w większości sytuacji byłoby niemożliwe. W braku możliwości zastosowania ułatwień w procesie dowodzenia wykazanie niektórych istotnych faktów stanowiłoby tzw. *probatio diabolica* (dowód niemożliwy).

Argumentem przemawiającym za tym, aby poszukiwać ułatwień dowodowych, było także to, że skoro na ogół to na słabszej stronie procesu (pacjencie) spoczywa ciężar dowodu, to należy wyposażyć tę stronę w narzędzia, które umożliwiłyby jej wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego lekarza (podmiotu leczniczego).

Jednym z rozwiązań opisanego problemu, ułatwiającym proces dowodzenia, stał się dowód *prima facie*. Stosowanie dowodu *prima facie* zostało dopuszczone przez orzecznictwo m.in. w tzw. procesach medycznych. M. Nesterowicz podkreśla, że już w orzeczeniu z dnia 13.09.1963 r.³ Sąd Najwyższy powołał się na ten dowód, rozstrzygając sprawę pacjenta, u którego zastosowano naświetlanie promieniami⁴, a w wyniku niewła-

¹ Jednocześnie trzeba pamiętać, że w procesach związanych z wadliwością zgody na świadczenie zdrowotne, sądy od dawna przyjmują, że ciężar dowodu udzielenia informacji spoczywa na lekarzu (podmiocie leczniczym), bowiem pacjent nie jest w stanie dowieść faktu, który nie zaistniał (braku uzyskania informacji).

² M. Sadowska, *Dowodzenie związku przyczynno-skutkowego w sprawach o zakażenia szpitalne*, Studia Prawnicze KUL, nr 3 (71) 2017, s. 109.

³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.09.1963 r., sygn. akt I CR 3/63.

⁴ M. Nesterowicz, *Prawo Medyczne*, wyd. XII, Toruń 2019, s. 117.

ściwie przeprowadzonego naświetlania pacjent został poparzony. W literaturze⁵ zwraca się również uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.07.1967 r.⁶ W tym orzeczeniu Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że w procesie medycznym nie da się przeprowadzić dowodu „bez reszty”. Podkreślił również, że jest to częstokroć utrudnione właśnie ze względu na stan wiedzy medycznej. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, po rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy, sąd może uznać dowód za przeprowadzony, mając na uwadze wysoki stopień prawdopodobieństwa wystąpienia wykazywanych zdarzeń.

Dowód *prima facie* nie znajduje bezpośredniego oparcia w przepisach prawnych⁷. Przyjmuje się, że instytucja dowodu *prima facie* jest praktyką dowodową, ponieważ na gruncie polskiego ustawodawstwa nie ma ona podstawy normatywnej i została przeniesiona z innych systemów prawnych, a mianowicie z angielskiego prawa dowodowego⁸. Jednakże zwrócić należy uwagę, że w nauce prawa wyrażono pogląd, iż nie ma przeszkód, aby bez zmian ustawodawstwa dowód ten stosować na podstawie art. 231 k.p.c. (regulacja dotycząca domniemania faktycznego)⁹.

Brak jednoznacznej podstawy normatywnej dowodu *prima facie* powoduje, że pojęcie tego dowodu oraz jego przedmiot i konstrukcja nie zostały ściśle określone¹⁰. Spory może budzić już samo posługiwanie się nazwą dowodu *prima facie*. Co do konstrukcji tego dowodu, to w piśmiennictwie można spotkać się z kilkoma koncepcjami teoretycznymi. Również wzajemna relacja dowodu *prima facie* i domniemania faktycznego nie jest dostatecznie wyjaśniona¹¹.

⁵ M. Nesterowicz, N. Karczewska – Kamińska, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19.08.2015 r., sygn. akt I ACa 286/15*, Przegląd Prawa Medycznego nr 2/2019(2), s. 152-153.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.07.1968 r., I PR 74/67, OSN z 1968 r. Nr 2, poz. 26.

⁷ M. Białkowski, *Dowód prima facie w postępowaniu cywilnym dotyczącym szkód powstałych w związku z leczeniem*, Palestra. Pismo Adwokatury Polskiej, nr 3-4/2014, s. 115.

⁸ H. Dolecki, T. Radkiewicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Tom I, Artykuły 1-366, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, komentarz do art. 231 k.p.c., SIP LEX.

⁹ M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9.02.2000 r., sygn. akt I ACa 69/00*, Prawo i Medycyna nr 11/2002 (vol. 4), s. 130.

¹⁰ K. Krupa – Lipińska, *Związek przyczynowy w „procesach lekarskich”*, Prawo i Medycyna nr 3-4/2012 (48/49 vol. 14), s. 95.

¹¹ Ibidem, s. 93.

2. Pojęcie dowodu

Rozważania dotyczące dowodu *prima facie* należy rozpocząć od wyjaśnienia pojęcia dowodu. Przez dowód w znaczeniu ścisłym rozumie się środek dowodowy, tj. ten środek, który umożliwia przekonanie się o istnieniu lub nieistnieniu faktów, a tym samym o prawdziwości bądź nieprawdziwości twierdzeń o tych faktach¹². Przedmiot dowodu stanowią fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.). Fakty te stanowią podstawę faktyczną orzeczenia sądu. Przez fakty rozumie się zdarzenia lub zjawiska, określony stan rzeczy¹³. Celem postępowania dowodowego jest sprawdzenie, czy dane twierdzenie o faktach jest prawdziwe, a zatem czy fakty te rzeczywiście wystąpiły. Proces dowodzenia przebiega w ten sposób, że w pierwszej kolejności strony przytaczają twierdzenia o faktach. Kolejnym etapem jest przedstawienie odpowiednich środków dowodowych, których zadaniem jest wykazanie tych twierdzeń. Następnie dokonuje się oceny tego, czy poszczególne twierdzenia o faktach mogą być uznane za udowodnione, czy nie. W toku postępowania cywilnego ocena ta jest dokonywana przez sąd, który bierze pod uwagę cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Rozstrzygając kwestię tego, czy dany fakt został udowodniony, sąd nie może pominąć obowiązującego w danym systemie prawnym standardu dowodu.

3. Standard dowodu

Zagadnienia standardu dowodu związane są nierozdzielnie z sądowym stosowaniem prawa. Przez standard dowodu rozumie się stopień pewności lub stopień prawdopodobieństwa co do tego, że konkretne twierdzenia o faktach są prawdziwe¹⁴. Przekonanie co do prawdziwości faktów

¹² J. Paszkowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do art. 1-458*¹⁶, red. T. Szancilo, komentarz do art. 227 k.p.c., SIP Legalis.

¹³ I. Adrych – Brzezińska [w:] *System Prawa Medycznego. Tom 5. Odpowiedzialność prywatnoprawna.*, red. E. Bagińska, Warszawa 2021, s. 876.

¹⁴ I. Adrych – Brzezińska [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym. Tom 2. System Postępowania cywilnego.*, red. Ł. Błaszczak, Warszawa 2021, SIP Legalis.

powstaje w umyśle sędziego i kształtuje się na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania. Z tego wynika, że standard dowodu nie rozstrzyga tego, co powinno być przedmiotem dowodu, ani tego na kim spoczywa ciężar udowodnienia danego faktu. Standard dowodu pozwala natomiast ocenić, czy strona, na której ciąży ciężar dowodu, podolała wynikającemu z tego obowiązкови tzn., wykazała fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Analizując kwestie związane ze standardem dowodu, powstaje pytanie, jak wysoki powinien być poziom przekonania sędziego co do tego, że dany fakt miał miejsce. Jeżeli dany system prawny wymaga wysokiego standardu dowodu, to bardziej wymagające staje się udowodnienie zaistnienia danego faktu. Z kolei obniżenie standardu dowodu, np. poprzez przyjęcie, że wystarczające jest wykazanie wysokiego prawdopodobieństwa tego, że konkretny fakt miał miejsce, prowadzi do obniżenia rygorów związanych z dowodzeniem.

4. Ciężar dowodu i rodzaje dowodów

4.1. Ciężar dowodu

Analizując problematykę dowodu *prima facie* w procesie medycznym, nie można pominąć ogólnych zasad dotyczących rozkładu ciężaru dowodu i rodzaju dowodów wykorzystywanych w procesie cywilnym. Zagadnienia te są istotne m.in. z punktu widzenia zaznaczenia podobieństw i różnic między domniemaniem faktycznym (art. 231 k.p.c.) a dowodem *prima facie*.

W doktrynie wyjaśniono, że pojęciu ciężaru dowodu przypisywane jest dwojakie znaczenie¹⁵. Pierwsze z nich to pojęcie ciężaru dowodu w znaczeniu obiektywnym (materialnym), natomiast drugie to pojęcie ciężaru dowodu w ujęciu subiektywnym (formalnym).

Jeżeli chodzi o pojęcie ciężaru dowodu w ujęciu obiektywnym (materialnym), to w pierwszej kolejności należy zauważyć, że kwestia tego na kim, w przypadku sporu sądowego spoczywa obowiązek udowodnienia

¹⁵ B. Janiszewska, *Dowodzenie w procesach lekarskich*, Prawo i Medycyna nr 2/2004 (15 vol. 6), s. 105.

faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaliczana jest do problematyki prawa materialnego i znalazła uregulowanie w kodeksie cywilnym. W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przepis ten dotyczy ciężaru dowodu w ujęciu obiektywnym (materialnym), sprowadzającym się do odpowiedzi na pytanie, która ze stron poniesie negatywne konsekwencje braku wykazania prawnie istotnych faktów. W rezultacie przepis ten reguluje wpływ na wynik procesu niewykazania pewnych faktów. Umożliwia to wydanie przez sąd merytorycznego rozstrzygnięcia także wtedy, gdy nie udało się wykazać faktów stanowiących podstawę faktyczną sporu. W tym ujęciu nie ma znaczenia, kto w procesie przedstawi dowód faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, ale ważne jest, kto poniesie skutki wykazania bądź niewykazania tego faktu.

Przepis art. 6 k.c. wyraża jedynie ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu, nie stanowi natomiast samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia, gdyż tę tworzy przepis prawa materialnego, który także konkretyzuje rozkład ciężaru dowodu¹⁶. W celu ustalenia, na kim w konkretnej sprawie spoczywa ciężar dowodu w znaczeniu obiektywnym (materialnym), konieczne jest dokonanie wykładni przepisu prawa materialnego, regulującego powstanie określonych skutków prawnych i ustalenie, która ze stron procesu z wykazania jakiego określonego faktu wywodzi skutki prawne, i jaki jest ich rodzaj. Przy czym obowiązek wykazania danego faktu może spoczywać tylko na jednej ze stron procesu. Nie jest dopuszczalna sytuacja, w której obie strony będą obciążone obowiązkiem wykazania tego samego faktu. W sprawach medycznych poszkodowany pacjent musi udowodnić istnienie przesłanek odpowiedzialności deliktowej albo kontraktowej lekarza (podmiotu leczniczego). Zaznaczyć należy, że jeżeli chodzi o odpowiedzialność kontraktową, to wina sprawcy szkody została objęta domniemaniem prawnym (art. 471 k.c. w związku z art. 472 k.c.).

Wyróżnia się także pojęcie ciężaru dowodu w ujęciu subiektywnym (formalnym). Tak rozumiany ciężar dowodu polega na obowiązku

¹⁶ M. Sińko [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, red. M. Manowska, komentarz do art. 232 k.p.c., SIP LEX.

stron przedstawiania dowodów pozwalających na dokonanie ustaleń faktycznych w sprawie. Obowiązek ten wynika z przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c., w myśl którego strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Z powyższego wynika, że w polskim postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontrydiktoryjności. Polega ona na tym, że to strony postępowania gromadzą materiał dowodowy. Zasada kontrydiktoryjności przeciwstawiana jest zasadzie inkwizycyjnej, zgodnie z którą to na sądzie spoczywa obowiązek zebrania materiału dowodowego. Zaznaczyć jednak należy, że art. 232 zd. 2 k.p.c. pozwala sądowi na dopuszczenie dowodu niewskazanego przez strony, lecz sąd nie ma obowiązku poszukiwania i dopuszczenia takiego dowodu.

4.2. Rodzaje dowodów

Należyte stosowanie zasad regulujących rozkład ciężaru dowodu wymaga uwzględnienia podziału dowodów na dowody główne, dowody przeciwieństwa i dowody przeciwne¹⁷. Przez dowód główny należy rozumieć dowód faktu określonego w normie prawnej, z którego strona wywodzi skutki prawne. Pozostałe dowody, tj. dowód przeciwieństwa i dowód przeciwny zmiierają do wykazania, że twierdzenia przeciwnika, z których wywodzi on skutki prawne, nie są prawdziwe. Dowód przeciwieństwa polega na udowodnieniu, że twierdzenia przeciwnika są fałszywe. Z kolei dowód przeciwny zmiierza jedynie do wykazania, że twierdzenia przeciwnika są wątpliwe, tj. na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można ustalić jednoznacznie, czy są one prawdziwe, czy fałszywe.

Dowód główny i dowód przeciwieństwa obciąża stronę, na której spoczywa ciężar dowodu w ujęciu obiektywnym (materialnym), a zatem obciąża ten podmiot, który musi udowodnić fakt, żeby wywodzić z niego skutki prawne. Przy czym dowód główny zmiierza do wykazania faktu, a dowód przeciwieństwa do wykazania, że nie miał miejsca fakt, który

¹⁷ P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2014, wydanie 6, s. 25.

uznaje się za ustalony na skutek zastosowania domniemania prawnego. Brak obalenia wniosku domniemania prawnego spowoduje, że strona, przeciwko której działa domniemanie, przegra spór.

Dowód przeciwny jest to dowód strony, która nie jest obciążona ciężarem dowodu w znaczeniu obiektywnym (materialnym), ale chce doprowadzić do sytuacji, w której twierdzenia przeciwnika będą mogły zostać uznane za wątpliwe. W sprawach medycznych będzie to dążenie do wykazania, że istnienie którejkolwiek z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej jest wątpliwe. Podanie w wątpliwość wystąpienia faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy skutkuje tym, że sąd powinien przyjąć, iż fakt ten nie został udowodniony.

5. Pojęcie dowodu *prima facie*

Pojęcie dowodu *prima facie* nie ma definicji normatywnej, lecz zarówno w nauce prawa, jak i w orzecznictwie można znaleźć propozycje jego definicji. R. Tarnacki wyjaśnił, że jest to dowód, który – w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, prawidłowości wynikającej z poszczególnych dziedzin nauki i wiedzy – wykazuje tak wysokie prawdopodobieństwo zajścia dowodzonego faktu, że jego rezultatem jest wywołanie przekonania o jego zajściu¹⁸. Natomiast w orzecznictwie dowód *prima facie* określa się jako sposób dowodzenia oparty na konstrukcji domniemań faktycznych, którego wynikiem jest ustalenie wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia szkody w następstwie określonego zdarzenia sprawczego¹⁹.

6. Przedmiot dowodu *prima facie*

Nie ma jednolitego poglądu co do tego, co może być przedmiotem dowodu *prima facie*²⁰. Jak wyjaśnia B. Janiszewska²¹, wyróżnić można trzy

¹⁸ R. Tarnacki, *Przeprowadzenie dowodu w cywilnym „procesie lekarskim”*, Prawo i Medycyna nr 2/2009 (35, vol. 11), s. 82.

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.06.2010 r., sygn. akt III CSK 245/09, SIP LEX nr 611825; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.02.2014 r., sygn. akt V CSK 140/13, SIP LEX nr 1458681.

²⁰ B. Janiszewska, op. cit., s. 112.

²¹ B. Janiszewska, ibidem.

różne stanowiska w tym zakresie. Pierwsze z nich zakłada, iż dowód *prima facie* służy do udowodnienia związku przyczynowego między zawinionym działaniem (zaniechaniem) a szkodą pacjenta. Prezentowany jest także pogląd, zgodnie z którym przy pomocy dowodu *prima facie* można dowodzić zawinienia w działaniu. W myśl trzeciego stanowiska dowód *prima facie* służy również do ustalenia, czy miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę (np. czy do zakażenia chorobą doszło w konkretnym podmiocie leczniczym).

7. Konstrukcja dowodu *prima facie*

Konstrukcja dowodu *prima facie* jest sporna. Wyróżnić można trzy²² propozycje w tym zakresie: a) dokonywanie ustaleń faktycznych na podstawie okoliczności, które „same przez się” wskazują np. na przyczynę wystąpienia określonego zdarzenia (*res ipsa loquitur*), b) dopuszczenie możliwości wywodzenia wniosków o faktach, które są istotne do rozstrzygnięcia sprawy, już z samego wysokiego prawdopodobieństwa zaistnienia tych faktów, c) przyjęcie, że możliwa jest zmiana rozkładu ciężaru dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. i przeniesienie obowiązku wykazania jednej z alternatywnych przyczyn szkody (hipotez konkurencyjnych) na przeciwnika procesowego.

Pierwsza z propozycji zakłada, że dowód *prima facie* wynika z przekonania, bazującego na doświadczeniu życiowym, iż istnieją okoliczności, które „mówią same za siebie”. Zasada, która pozwala na przyjęcie takiego rozumowania, jest określana jako *res ipsa loquitur*. W takich przypadkach dowód *prima facie* sprowadza się do twierdzenia, że niedbalstwo (wina) pozwanego wynika wprost z okoliczności danego przypadku. Zgodnie z tą koncepcją dowód *prima facie* dotyczy spraw jednoznacznych, których ocena może być tylko jedna. W glosie²³ do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9.02.2000 r.²⁴ M. Nesterowicz wymienił warunki, które muszą być

²² M. Białkowski, op. cit., s. 115.

²³ M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9.02.2000 r., sygn. akt I ACa 69/00*, Prawo i Medycyna nr 11/2002 (vol. 4), s. 130.

²⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9.02.2000 r., sygn. akt I ACa 69/00, SIP LEX nr 50505.

spełnione, aby taki dowód przeprowadzić: a) zdarzenie nie miało by miejsca, gdyby pozwany dołożył należytej staranności, b) istnieje duże prawdopodobieństwo, że zdarzenie nastąpiło w czasie, gdy powód znajdował się pod kontrolą pozwanego, c) zachowanie się powoda w tej sytuacji było na tyle bierne, aby nie można było wyprowadzić wniosku, że sam sobie wyrządził szkodę, d) przyczyny szkody nie mogą być ustalone za pomocą pewniejszych środków dowodowych, e) z okoliczności sprawy widoczne jest dopuszczenie się niedbalstwa, jako że „rzecz mówi sama za siebie”. Podkreślił także, że jeżeli te przesłanki zostaną spełnione, to zachodzi domniemanie winy pozwanego (lekarza, podmiotu leczniczego) i związku przyczynowego, które pozwany może obalić, wykazując np. że szkoda mogła powstać z innych przyczyn, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

M. Nesterowicz wyjaśnił, że zasada *res ipsa loquitur* dotyczy w szczególności pozostawienia po operacji ciał obcych w ciele pacjenta, jak np. tamponów, igieł, gumy, hemostatu, chust i narzędzi chirurgicznych itp.²⁵ Jako przykład takiego przypadku w literaturze opisuje się pozostawienie w jamie brzusznej pacjenta (żołnierza), w trakcie wykonywanej mu operacji woreczka żółciowego, ręcznika z oznaczeniem armii Stanów Zjednoczonych Ameryki²⁶. Po tym, jak pacjent skarżył się na dolegliwości, po raz kolejny wykonano operację tej części ciała i wyjęto ręcznik z napisem „Medical Departament U.S. Army”, co było podstawą do ustalenia z wykorzystaniem dowodu *prima facie* niedbalstwa chirurga wykonującego pierwszą operację. Podnosi się również, że sąd nie jest zwolniony z odniesienia wyników wnioskowania *prima facie* do pozostałej części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego²⁷. Analiza całokształtu materiału dowodowego może doprowadzić do podważenia wniosku wynikającego z dowodu *prima facie*. Chodzi o to, żeby wniosek wynikający z dowodu *prima facie* został zweryfikowany innymi dostępnymi dowodami.

²⁵ M. Nesterowicz. *Prawo...*, 115-116.

²⁶ B. Janiszewska, op. cit., s. 112-113.

²⁷ B. Janiszewska, *ibidem*, s. 113.

Druga z koncepcji konstrukcji dowodu *prima facie* zakłada, że istnieje możliwość wywodzenia wniosków o faktach istotnych do rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli tylko wykazane zostanie wysokie prawdopodobieństwo ich zaistnienia. Założenia tej koncepcji sprawiają, że proces dowodzenia jest łatwiejszy. Dowód *prima facie* nie daje bowiem pewności co do tego, że pewne fakty miały miejsce, a jedynie wskazuje na prawdopodobieństwo ich wystąpienia. Przy takim rozumieniu dowodu *prima facie* istotną różnicą między tym dowodem a domniemaniem faktycznym jest to, że od dowodu *prima facie* nie oczekuje się jednoznaczności wniosków, tak jak to ma miejsce w odniesieniu do domniemania faktycznego, a tylko prawdopodobieństwa w odpowiednio wysokim stopniu. Dowód *prima facie* w tym ujęciu ogranicza się do wykazania znacznego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia dowodzonych faktów.

Trzecie ze stanowisk w zakresie konstrukcji dowodu *prima facie* aprobuje zmianę rozkładu ciężaru dowodu przy dowodzeniu przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej²⁸. Uzasadniając to stanowisko, wyjaśniono, że w sprawach medycznych pozwany z reguły powołuje się na opinię biegłego, w której opisanych jest kilka innych przyczyn (hipotez konkurencyjnych) powstania szkody. W takiej sytuacji, gdyby nie ułatwienia dowodowe, wynikające z reguł przeprowadzania dowodu *prima facie*, to hipotezy konkurencyjne musiałyby zostać wykluczone przez pacjenta. W niektórych przypadkach byłoby to bardzo trudne (np. źródła zakażeń, błędy w leczeniu). H. Dolecki i T. Radkiewicz twierdzą, że za stosowaniem dowodu *prima facie* o takiej konstrukcji, przemawiają także przesłanki aksjologiczne. W konsekwencji, zdaniem autorów, nie powinno budzić wątpliwości, że dowód ten w szczególnych sytuacjach, w sposób pozastawowy, zmienia rozkład ciężaru dowodu.

Przeciwnicy tej koncepcji podnoszą, że jej stosowanie prowadzi do zbliżenia dowodu *prima facie* do działania domniemania prawnego, zmieniającego rozkład ciężaru dowodu²⁹. Krytykę tej koncepcji opiera się tak-

²⁸ H. Dolecki, T. Radkiewicz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, Artykuły 1-366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, komentarz do art. 231 k.p.c., SIP LEX.

²⁹ B. Janiszewska, op. cit., s. 114.

że na tym, że regulacja kwestii związanych z rozkładem ciężaru dowodu w procesie cywilnym należy wyłącznie do ustawodawcy³⁰.

Konsekwencją przyjęcia opisywanego rozwiązania byłoby to, że dowód, który musiałby przeprowadzić pozwany w procesie medycznym, byłby dowodem przeciwności i wymagałby pewnego wykluczenia wniosku wynikającego z dowodu *prima facie*. Zatem pozwany zobligowany byłby do jednoznacznego wykazania, że przyczyną szkody była jedna z przyczyn konkurencyjnych, a nie przyczyna wynikająca z dowodu *prima facie*. Do zwalczenia wniosków płynących z dowodu *prima facie* nie byłoby wystarczające przeprowadzenie dowodu przeciwnego, tak jak to ma miejsce w przypadku domniemania faktycznego. Zdaniem B. Janiszewskiej wykazanie albo niewykazanie innych konkretnych przyczyn szkody nie może być przedmiotem dowodu przeciwności, spoczywającego na pozwanym, tylko powinno to być przedmiotem dowodu głównego ciężącego na powodzie³¹. Podobne, krytyczne stanowisko wobec tej koncepcji przedstawił R. Tarnacki³². Uzasadniając swój pogląd, autor ten wyjaśnił, że koncepcja przyznająca dowodowi *prima facie* moc przenoszenia ciężaru dowodu na przeciwnika procesowego jest nieprzekonująca. Nawet poważne wątpliwości sądu co do prawdziwości faktów wykazanych dowodem *prima facie*, które pojawiłyby się na skutek przeprowadzenia dowodu przeciwnego, nie pozwoliłyby bowiem sądowi uznać tych faktów za nieudowodnione. Sąd, który po przeprowadzeniu dowodu przeciwnego nie byłby przekonany o prawdziwości wniosku wynikającego z dowodu *prima facie*, wciąż musiałby jednak traktować ten wniosek jako prawdziwy. Tym samym, zdaniem R. Tarnackiego, sąd działałby wbrew własnej ocenie dowodu *prima facie* i ogólnej zasadzie rozkładu ciężaru dowodu, o której mowa w art. 6 k.c. W ocenie tego autora niedopuszczalna jest sytuacja, w której wniosek płynący z dowodu *prima facie* uważany jest za prawdziwy, chociaż przeprowadzone dowody przeciwne pozbawiły sąd przekonania o jego prawdziwości.

³⁰ I. Adrych-Brzezińska, op. cit., s. 893.

³¹ B. Janiszewska, op. cit., s. 120.

³² R. Tarnacki, op. cit., s. 81.

W doktrynie³³ prezentowany jest także pogląd, że jeżeli przyjmiemy za L. Morawskim, że dowód *prima facie* to dowód, który ogranicza się do wykazania przesłanki określonej zasady doświadczenia życiowego i zwalnia stronę od dodatkowego potwierdzania oraz eliminacji hipotez konkurencyjnych, to dowód w takim rozumieniu nie posiada charakteru normatywnego i swoim działaniem przypomina domniemanie prawne, ponieważ przenosi w rzeczywistości (efektywnie) ciężar udowodnienia związku przyczynowego i niedbalstwa, nie zmieniając rozkładu ciężaru dowodu. Przenosi zatem ciężar dowodu w aspekcie formalnym.

Odnosząc się do powyższych stanowisk, w mojej ocenie, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że dowód *prima facie* jest przyjętą tylko w niektórych rodzajach spraw, w tym w tzw. procesach medycznych, praktyką dowodową i nie jest to praktyka tożsama z domniemaniem faktycznym. Nie można zatem do tego dowodu stosować wprost wszystkich reguł, jakie rządzą domniemaniami faktycznymi. Po drugie, zauważyć wypada, że dwie pierwsze koncepcje dotyczące konstrukcji dowodu *prima facie* zasadniczo skupiają się na kwestii obniżenia standardu dowodu, natomiast trzecia z tych koncepcji odnosi się do zmiany rozkładu ciężaru dowodu.

Jeżeli przyjąć, że w przypadku dowodu *prima facie* wystarczające jest wykazanie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia faktów mających istotne znaczenie w sprawie, a nie ich jednoznaczne wykazanie (tak jak to ma miejsce w przypadku faktów, będących podstawą domniemania faktycznego), to korzystanie z dowodu *prima facie* nie prowadzi do zmiany ustawowego rozkładu ciężaru dowodu. Obniżone zostają jedynie wymagania co do standardu przeprowadzonego dowodu. Skoro dowód *prima facie* wiąże się z takim ułatwieniem dla „słabszej” strony procesu, to uzasadnione jest także, by dowód ten zwalniał tę stronę z obowiązku wykluczania hipotez konkurencyjnych, które zazwyczaj w procesach medycznych się pojawiają. W przeciwnym razie, według ogólnych reguł procesu cywilnego, to właśnie pacjent poniósłby negatywne konsekwencje procesowe (przegralby spór), jeżeli tych hipotez by nie wykluczył w toku

³³ E. Bagińska, *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego. Studium prawno porównawcze*, wyd. I, Toruń 2013, s. 94.

postępowania dowodowego. Moim zdaniem przyjęcie odmiennego stanowiska doprowadziłoby do tego, że obniżenie standardu dowodzenia miałoby charakter iluzoryczny, ponieważ pacjent musiałby sprostać zadaniu jednoznacznego wykazania tego, że pojawiające się w sprawie hipotezy konkurencyjne (np. zakażenie nie w pozwanym podmiocie leczniczym, a w gabinecie dentysty) są fałszywe.

Jeżeli dowód *prima facie* nie zmienia rozkładu ciężaru dowodu, to druga strona procesu (lekarz, podmiot leczniczy), w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodu przeciwnieństwa, tj. dowodu, który w sposób pewny zaprzeczalby wnioskowi wynikającemu z dowodu *prima facie*. Oczywiście w sytuacji, gdy taki dowód przeprowadzi, to wnioski mające swoją podstawę w dowodzie *prima facie* zostaną obalone. Natomiast jeżeli pozwany (lekarz, podmiot leczniczy) przeprowadzi dowód przeciwny (np. wykaże, że do zakażenia mogło dojść też w czasie wielokrotnego honorowego oddawania krwi przez pacjenta), to powinno to wzbudzić wątpliwości sądu co do prawdziwości wniosków o faktach wynikających z dowodu *prima facie*. Dowód *prima facie* nie będzie zatem wystarczający w razie wykazania okoliczności uprawdopodobniających inną przyczynę powstania szkody. W takim przypadku konieczne będzie udowodnienie przez poszkodowanego przeważającego prawdopodobieństwa związku przyczynowego między szkodą a jedną z tych przyczyn, czyli pacjent nadal będzie korzystał z ułatwień dowodowych w postaci obniżonego standardu dowodu i braku konieczności pewnego wykluczenia hipotez konkurencyjnych.

Podkreślić należy, że dowód *prima facie* w żaden sposób nie wpływa na zasadę swobodnej oceny dowodów wynikającą z art. 233 § 1 k.p.c.

8. Dowód *prima facie* w praktyce

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych za dominujący należy uznać pogląd, w myśl którego dowód *prima facie* jest dowodem opartym na konstrukcji domniemań faktycznych i zwalnia stronę, na której spoczywa ciężar dowodu, od żmudnego wykazywania wszystkich etapów związku przyczynowego między pierwotnym zdarzeniem spraw-

czym a szkodą; wymaga jednak wysokiego prawdopodobieństwa istnienia pierwszego i kolejnych zdarzeń sprawczych, pozwalających traktować je, jako oczywiste³⁴. W orzeczeniach, w których sądy skorzystały z ustalania podstawy faktycznej sporu przy wykorzystaniu dowodu *prima facie*, podnosi się również, że dowód taki nie wystarcza w razie wykazania okoliczności uprawdopodobniającej inną przyczynę powstania szkody. W konsekwencji w przypadku wielości możliwych przyczyn powstania szkody konieczne jest wykazanie przez powoda przeważającego prawdopodobieństwa związku przyczynowego między szkodą a jedną z tych przyczyn.

Biorąc pod uwagę powyższe, możliwe jest zrekonstruowanie sposobu, w jaki w praktyce rozumiany i stosowany jest dowód *prima facie*.

Po pierwsze, zgodnie z przywołanym orzecznictwem, dowód *prima facie* znajduje oparcie w art. 231 k.p.c., regulującym domniemanie faktyczne. W myśl tego przepisu sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Domniemanie faktyczne jest zatem wnioskowaniem (rozumowaniem sądu orzekającego), u podstaw którego leży ustawowe upoważnienie do oparcia ustalenia stanu faktycznego na faktach niewykazanych bezpośrednio, a mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, pod warunkiem, że wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych (bezpośrednio) faktów³⁵. Fakt domniemany nie wymaga twierdzenia ani dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemanie. Domniemanie faktyczne może być obalone przez wykazanie nieprawidłowości rozumowania. Może ona polegać na tym, że fakt przyjęty przez sąd za podstawę wnioskowania o innym fakcie nie został ustalony, albo na tym, że fakty składające się na podstawę domniemanie faktycznego nie uzasadniają, w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego, wyprowadzonego z niej wniosku. Sąd Najwyższy

³⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18.10.2017 r., sygn. akt I ACa 1171/16, SIP Legalis nr 1712622; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23.01.2019 r., sygn. akt I ACa 159/18, SIP Legalis nr 1887279; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9.03.2023 r., sygn. akt I ACa 1002/21, SIP Legalis nr 3014121.

³⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2001 r., sygn. akt II CKN 410/00, SIP LEX nr 1168695.

stał na stanowisku, że przepis art. 231 k.p.c. wchodzi w rachubę tylko w braku bezpośrednich środków dowodowych co do faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy³⁶.

Wydaje się, że określenie podstawy prawnej dowodu *prima facie* jest konieczne z tego względu, że zarówno niezastosowanie przez sąd domniemania faktycznego, jak i dowodu *prima facie*, może stanowić podstawę zarzutu sformułowanego przez stronę w środku zaskarżenia.

W sprawie medycznej do przeprowadzenia dowodu *prima facie* konieczne jest wykazanie faktów, które pozwalają na wnioskowanie o prawdopodobieństwie zawinionego działania lekarza (personelu medycznego podmiotu leczniczego) i jego związku ze szkodą doznaną przez pacjenta. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na powodzie.

Przykładem toku rozumowania z wykorzystaniem dowodu *prima facie* może być sprawa, która została rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18.10.2017 r.³⁷ W stanie faktycznym tej sprawy w szpitalu doszło do zakażenia powódki gronkowcem złościstym. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że faktami, na podstawie których można wnioskować o wysokim prawdopodobieństwie zakażenia powódki (noworodka) gronkowcem złościstym w pozwanym podmiocie leczniczym, są następujące zdarzenia: a) u powódki wykonano zabiegi połączone z przerwaniem ciągłości tkanek, b) objawy ujawniły się krótko po zakończeniu hospitalizacji, c) zakażenie miało charakter egzogeny, d) wykluczono zakażenie matki tym samym patogenem.

Kolejnym przykładem może być sprawa, której przedmiotem była szkoda spowodowana niedotlenieniem, do którego doszło w czasie porodu. Rozstrzygając tę sprawę, Sąd Apelacyjny w Warszawie³⁸ wyjaśnił, że faktami pozwalającymi wnioskować o tym, że do niedotlenienia doszło

³⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.02.2002 r., sygn. akt IV KKN 718/00, SIP LEX nr 54362; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.12.2007 r., sygn. akt II PK 103/07, SIP LEX nr 863973; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9.01.2014 r., sygn. akt V CSK 87/13, SIP LEX nr 1448336.

³⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18.10.2017 r., sygn. akt I ACa 1171/16, SIP Legalis nr 1712622.

³⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23.01.2019 r., sygn. akt I ACa 159/18, SIP Legalis nr 1887279.

w trakcie porodu, są: a) prawidłowe wyniki badań USG i KTG wykonane przed porodem, co wyklucza niedotlenienie płodu przed porodem, b) powód był prawidłowo diagnozowany i leczony po porodzie, a zatem należy wykluczyć niedotlenienie poporodowe, c) w trakcie porodu wystąpił patologiczny zapis KTG, który wskazywał na ryzyko niedotlenienia, d) 18 minut po porodzie wykonano badanie gazometrii krwi pępowinowej, z którego wynikało występowanie u noworodka ciężkiej zamartwicy.

Po drugie, w przypadku dowodu *prima facie* nie ma konieczności ścisłego wykazania związku przyczynowego między zdarzeniem powodującym szkodę a szkodą. Nie wymaga się pewności ani prawdopodobieństwa graniczącego z pewnością. Wystarczające jest wykazanie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzenia sprawczego i związku przyczynowego tego zdarzenia ze szkodą. W konsekwencji dowód *prima facie* charakteryzuje się tym, że łagodzi wymagania co do standardu dowodu, które są stawiane przed stroną, na której spoczywa ciężar dowodu. Przez standard dowodu należy rozumieć stopień przekonania sądu, że dany fakt został udowodniony. Ustalenie odpowiedniego stopnia prawdopodobieństwa powinno nastąpić poprzez odwołanie się do zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego³⁹.

Po trzecie, stosowanie dowodu *prima facie* nie prowadzi do pozaustawowej zmiany rozkładu ciężaru dowodu, a jedynie ułatwia wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej stronie, na której ten ciężar spoczywa. Przede wszystkim polega to na tym, że przeprowadzenie dowodu *prima facie* wiąże się z obowiązkiem wykazania znacznego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia faktów mających znaczenie w konkretnej sprawie, a nie obowiązkiem jednoznacznego wykazania tych faktów.

Odnosić jednak trzeba, że w literaturze⁴⁰ podaje się przykład orzeczenia, w którym Sąd Najwyższy przyjął, iż w przypadku stosowania dowodu *prima facie* dochodzi do zmiany rozkładu ciężaru dowodu. Chodzi o wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.04.2005 r., w którym to orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że jeśli strona, przeciwko której dowód *prima*

³⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22.09.2005 r., sygn. akt I 197/05, SIP Legalis nr 75348.

⁴⁰ E. Bagińska, op.cit., s. 94-95.

ma facie działa, przeprowadzi dowód, że w konkretnych okolicznościach sprawy założony związek przyczynowo-skutkowy nie zachodzi lub że skutek został spowodowany inną przyczyną, to na założonej przez sąd więzi przyczynowo-skutkowej nie będzie można konstruować podstawy faktycznej rozstrzygnięcia⁴¹. Stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w tym orzeczeniu sprowadza się do tego, że strona, przeciwko której dowód *prima facie* działa powinna przeprowadzić dowód przeciwności. Czyli dochodzi do zmiany rozkładu ciężaru dowodu. Jednocześnie zauważyć należy, że sprawa, w której zapadł przywołany wyrok, nie była sprawą medyczną⁴². W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy przedstawił teoretyczne założenia domniemania faktycznego i dowodu *prima facie*, ale tych konstrukcji w sprawie nie stosował, ponieważ kasacja (obecnie skarga kasacyjna) została uznana za uzasadnioną z powodu innych uchybień proceduralnych popełnionych przez Sąd II instancji. Jednakże z rozważań Sądu Najwyższego wynika, że dowód *prima facie* może mieć zastosowanie także w sprawach medycznych (wskazano na szkody mankowe, komunikacyjne, lekarskie).

9. Podsumowanie

Podsumowując, wskazać należy, że w zakresie możliwości dowodzenia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w procesach medycznych, orzecznictwo zmierza w kierunku dopuszczenia metod dowodzenia ułatwiających ten proces poszkodowanemu. Przejawem takiego działania jest aprobata dowodu *prima facie* w praktyce orzeczniczej. Jednocześnie brak normatywnej regulacji, moim zdaniem, nie stanowi argumentu za

⁴¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.04.2005 r., sygn. akt I CK 653/04, SIP LEX nr 369229.

⁴² W tej sprawie powódka dochodziła odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy przez pozwaną. Strony zawarły umowę, zgodnie z którą pozwana zobowiązała się do monitorowania sygnałów systemu alarmowego zainstalowanego w hurtowni prowadzonej przez powódkę. Obowiązkiem pozwanej było podjęcie interwencji na każdy sygnał alarmowy emitowany przez ten system. W nocy z 26 na 27 stycznia 1999 r. nieustaleni sprawcy dokonali włamania do hurtowni powódki i kradzieży znajdujących się tam towarów. W toku postępowania problematyczne okazało się ustalenie rozmiaru szkody poniesionej przez powódkę, co było powodem poczynienia przez Sąd Najwyższy uwag co do domniemania faktycznego i dowodu *prima facie*.

tym, aby pojęcie dowodu *prima facie* nie znalazło stałego miejsca w polskim języku prawniczym. Za przyjęciem tego pojęcia przemawia chociażby to, że zostało ono zaakceptowane w orzecznictwie.

Niewątpliwie dowód *prima facie* ma znaczenie w tych sytuacjach, w których poszkodowany pacjent napotyka trudności dowodowe uniemożliwiające mu albo znacznie utrudniające przeprowadzenie dowodu istnienia adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem sprawczym a szkodą lub winy sprawcy szkody. Wydaje się, że dopuszczenie ułatwień dowodowych w takich przypadkach jest uzasadnione, ponieważ wymaganie ścisłego dowodzenia doprowadziłoby do tego, że w wielu przypadkach sprawca szkody uniknąłby odpowiedzialności. Skoro stosowanie dowodu *prima facie* nie zmienia zasad odpowiedzialności (w szczególności nie zaostrza jej), to postulat, w myśl którego dowód *prima facie* powinien zostać wyeliminowany z praktyki orzeczniczej, nie wydaje się uzasadniony.

Jednocześnie analiza orzeczeń sądowych i poglądów doktryny prowadzi do wniosku, że podstawą prawną stosowania dowodu *prima facie* jest art. 231 k.p.c. W zależności od przyjętej konstrukcji dowodu *prima facie*, podstawową różnicą między domniemaniem faktycznym a tym dowodem jest to, że w przypadku dowodu *prima facie* wystarczające jest wykazanie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzenia powodującego szkodę i adekwatnego związku przyczynowego zachodzącego między tym zdarzeniem a szkodą.

Te ułatwienia dowodowe działają na niekorzyść „silniejszej” strony postępowania, którą zazwyczaj jest podmiot leczniczy. Jednocześnie brak wpływu dowodu *prima facie* na zasadę swobodnej oceny dowodów zmniejsza ryzyko tego, że w sprawie, w której ten dowód zostanie zastosowany, dojdzie do wydania orzeczenia opartego na nieprawidłowo ustalonym stanie faktycznym. W rezultacie praktyka stosowania dowodu *prima facie* ma uzasadnienie aksjologiczne i jest elementem dążenia do zagwarantowania poszkodowanemu jak najszerzej ochrony w reżimie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Bibliografia:

- Adrych-Brzezińska I. [w:] *System Prawa Medycznego. Tom 5. Odpowiedzialność prywatnoprawna*, red. E. Bagińska, Warszawa 2021.
- Adrych-Brzezińska I. [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym. Tom 2. System Postępowania cywilnego*, red. Ł. Błaszczak, Warszawa 2021, SIP Legalis.
- Bagińska E., *Odpowiedzialność deliktowa w razie niepewności związku przyczynowego. Studium prawnoporównawcze*, wyd. I, Toruń 2013.
- Białkowski M., *Dowód prima facie w postępowaniu cywilnym dotyczącym szkód powstałych w związku z leczeniem*, Palestra. Pismo Adwokatury Polskiej, nr 3-4/2014.
- Dolecki H., Radkiewicz T. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, Artykuły 1-366*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, komentarz do art. 231 k.p.c., SIP LEX.
- Janiszewska B., *Dowodzenie w procesach lekarskich*, Prawo i Medycyna nr 2/2004 (15 vol. 6).
- Krupa-Lipińska K., *Związek przyczynowy w „procesach lekarskich”*, Prawo i Medycyna nr 3-4/2012 (48/49 vol. 14).
- Machnikowski P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2014, wydanie 6.
- Nesterowicz M., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9.02.2000 r., sygn. akt I ACa 69/00*, Prawo i Medycyna nr 11/2002 (vol. 4).
- Nesterowicz M., *Prawo Medyczne*, wyd. XII, Toruń 2019.
- Nesterowicz M., Karczewska – Kamińska N., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19.08.2015 r., sygn. akt I ACa 286/15*, Przegląd Prawa Medycznego nr 2/2019(2).
- Paszkowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do art. 1-458¹⁶*, red. T. Szancilo, komentarz do art. 227 k.p.c., SIP Legalis.
- Sadowska M., *Dowodzenie związku przyczynowo – skutkowego w sprawach o zakażenia szpitalne*, Studia Prawnicze KUL, nr 3 (71) 2017.
- Sieńko M. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, red. M. Manowska, komentarz do art. 232 k.p.c., SIP LEX.
- Tarnacki R., *Przeprowadzenie dowodu w cywilnym „procesie lekarskim”*, Prawo i Medycyna nr 2/2009 (35, vol. 11).

S u m m a r y

Prima facie evidence in medical proceedings

The article analyzes the concept of *prima facie* evidence in medical proceedings. The institution of *prima facie* evidence is particularly interesting because it lacks a clear foundation in legal regulations. Nevertheless, the use of this type of evidence has been accepted in legal doctrine and case law in certain proceedings, including medical cases. *Prima facie* evidence is intended to serve as an evidentiary facilitation, enabling the weaker party in the proceedings (the patient) - who typically bears the burden of proof - to demonstrate all the prerequisites for the liability of the party causing harm (the doctor or medical entity). The article presents views from legal doctrine and the position of the judiciary regarding the concept of *prima facie* evidence, its subject matter, and its structure. It also analyzes exemplary medical cases in which this type of evidence was used.

Key words: *prima facie* evidence, allocation of the burden of proof, easing of the burden of proof, standard of proof